

Sygn. akt II KO 12/19

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie z zażalenia **M. W.**

na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. z dnia 7 grudnia 2018 r.,
sygn. akt PO I Ds. [...] o odmowie wszczęcia śledztwa,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 27 marca 2019 r.

wniosku Sądu Okręgowego w P., zawartego w postanowieniu z dnia 8 lutego
2019 r., sygn. akt III Kp [...],

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 lutego 2019 r., sygn. akt III Kp [...], Sąd Okręgowy w P. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie innemu sądowi równorzędnemu sprawy z zażalenia M. W. na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w P. z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt PO I Ds. [...] o odmowie wszczęcia śledztwa. W wystąpieniu wskazano, że przedmiotowa sprawa dotyczy zawiadomienia złożonego przez M. W. o przestępstwa, których mieli dopuścić się, między innymi, sędziowie orzekający w Sądzie Okręgowym w P.. W ocenie Sądu właściwego do rozpoznania przedmiotowego zażalenia, okoliczność ta może zrodzić wątpliwości co do bezstronności sędziów Sądu przy rozpoznawaniu zażalenia M. W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego jest niezasadny.

Wyjątkowy charakter przepisu art. 37 k.p.k., pozwalającego na odstępstwo od zasadniczej właściwości sądu, nakazuje stosowanie tego przepisu w sposób niezwykle rygorystyczny. Przekazanie sprawy, na podstawie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu może nastąpić z powodów, które mogą wywrzeć ujemny wpływ na swobodę wyrokowania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do trafnego rozpoznania sprawy.

Normą art. 37 k.p.k. objęte są jednak, stanowiące zagrożenie dla bezstronności orzekania, sytuacje, w których sprawa dotyczy bezpośrednio całego sądu właściwego (rozumianego jako instytucja) lub jego wszystkich sędziów i ławników. Szczególne uprawnienie Sądu Najwyższego ingerujące w chronioną konstytucyjnie zasadę rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo aktualizuje się dopiero wtedy, gdy dla dobra wymiaru sprawiedliwości w danej sprawie nie jest wystarczające posłużenie się innymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania karnego i służącymi temu celowi instytucjami. W tym zakresie art. 37 k.p.k. nie może w szczególności zastępować instytucji wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy z uwagi na istnienie okoliczności, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.).

Skorzystania ze szczególnej właściwości delegacyjnej przewidzianej w art. 37 k.p.k. nie uzasadnia również wypadek, gdy osoba niepokodzona z czynnościami urzędowymi wykonywanymi przez funkcjonariuszy publicznych – sędziów i prokuratorów, decyduje się na kierowanie lawinowych, nieskonkretyzowanych w treści zawiadomień o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa przekroczenia uprawnień, a następnie zaskarża postanowienie prokuratora odmawiające wszczęcia postępowania karnego do sądu, w którym miejsce urzędowania ma sędzia objęty przedmiotowym zawiadomieniem.

Procedowanie Sądu w sprawie zażalenia M. W. będzie prowadziło do kontroli prawidłowości orzeczenia niesądowego organu procesowego prowadzącego postępowanie przygotowawcze jedynie w sferze przedmiotowej, tzn. czy w ogóle opisane w zawiadomieniu zachowania można zakwalifikować jako przestępstwa, a nie na płaszczyźnie podmiotowej, czyli rozstrzygania o odpowiedzialności karnej wskazanych w zawiadomieniu funkcjonariuszy

publicznych. Nie będzie więc wiązało się z merytorycznym rozstrzygnięciem w przedmiocie jego zarzutów w stosunku do konkretnych osób. Należy również zauważyć, że przeciwko sędziom Sądu właściwego nie toczy się ani postępowanie o uchylenie immunitetu, ani postępowanie dyscyplinarne. Z tego względu obawa Sądu, iż rozpoznanie zażalenia zgodnie z właściwością miejscową godziłoby w dobro wymiaru sprawiedliwości, jest zbyt daleko idąca.

Rolą art. 37 k.p.k. jest zabezpieczenie obiektywizmu i bezstronności sądu w wypadku, kiedy inne instytucje służące temu celowi, np. wyłączenia sędziego, są niewystarczające. Instytucja ta nie powinna natomiast stanowić instrumentu służącego do swobodnego, bo pozostawionego w rękach strony postępowania składającej stosowne zawiadomienia o przestępstwie, manewrowania właściwością miejscową sądu, wbrew zasadzie zagwarantowanej w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

W tym stanie rzeczy należało uznać, że w sprawie nie zostały spełnione przesłanki przewidziane w art. 37 k.p.k.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.